

POSTANOWIENIE

Dnia 17 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania I. Ż.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Chrzanowie
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 kwietnia 2024 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 12 października 2022 r., sygn. akt III AUa 1442/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie, wyrokiem z dnia 24 czerwca 2021 r., oddalił odwołanie I. Ż. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Chrzanowie z dnia 13 lipca 2020 r., którą to decyzją organ rentowy odmówił odwołującemu się prawa do emerytury, powołując się na nieosiągnięcie wieku emerytalnego.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, wyrokiem z dnia 12 października 2022 r., oddalił apelację odwołującego się od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie był uzasadniony najdalej idący zarzut apelacji wskazujący na nieważność postępowania ze względu na to, że ten sam sędzia zarówno w sprawie niniejszej, jak i w sprawie VII U 972/18, dokonał oceny

stosunku pracy łączącego odwołującego się z Zakładami w A., jak i świadectwa pracy w szczególnych warunkach wydane przez tego pracodawcę, przy czym w sprawach tych tożsame były strony i przedmiot postępowania. Apelujący upatrywał nieważności postępowania w tym, że w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy (art. 379 pkt 4 k.p.c.), jednak wbrew temu, takie okoliczności nie stanowią podstawy do wyłączenia sędziego orzekającego w sprawie niniejszej w Sądzie pierwszej instancji ani na podstawie art. 49 k.p.c., pozwalającego na wyłączenie sędziego w sytuacji, gdy istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie, ani tym bardziej na podstawie art. 48 k.p.c. określającego powody wyłączenia sędziego z mocy samej ustawy.

Dalej Sąd Apelacyjny wywiódł, że z treści zaskarżonej decyzji z dnia 13 lipca 2020 r. wynika wprost, że dotyczyła ona odmowy przyznania emerytury w wieku powszechnym, ponieważ organ rentowy, powołując się na treść art. 24 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251 ze zm.), stwierdził, że odwołujący się nie osiągnął przewidzianego w tym przepisie wieku emerytalnego, a więc 65 lat. Natomiast Sąd pierwszej instancji rozpoznał przedmiotową sprawę także w kierunku ewentualnego spełnienia przez odwołującego się warunków do nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach, a to w związku z treścią odwołania, które w całości koncentrowało się na tym, że w ocenie odwołującego się spełnił on przesłanki konieczne do nabycia prawa do takiego świadczenia emerytalnego. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że uprzednio organ rentowy już trzykrotnie rozpoznawał wnioski odwołującego się o przyznanie emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, każdorazowo wydając w tym przedmiocie decyzję odmowną, a mianowicie były to wnioski z dnia 8 września 2017 r. (decyzja z dnia 15 września 2017 r.), 9 października 2017 r. (decyzja z dnia 8 listopada 2017 r.) i z dnia 24 stycznia 2018 r. (decyzja z dnia 20 lutego 2018 r.). O ile I.Ż. nie zaskarżył decyzji odmownych z dnia 15 września 2017 r. i 8 listopada 2017 r., to już od decyzji z dnia 20 lutego 2018 r. złożył odwołanie, które zainicjowało postępowanie przeprowadzone przed Sądem Okręgowym w Krakowie pod sygnaturą akt VII U

972/18, zakończone wydaniem w dniu 4 października 2018 r. wyroku oddalającego to odwołanie. Wyrok z dnia 4 października 2018 r. uprawomocnił się wskutek niezłożenia od niego apelacji.

Jako że doszło już uprzednio do rozstrzygnięcia w kwestii spełnienia warunków do nabycia prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, w istocie rzeczy zastosowanie powinien znaleźć art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przewidujący swoiste wznowienie postępowania w sprawach o świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Przepis ten stanowi, że na tej podstawie może dojść do *quasi* wznowienia postępowania zakończonego decyzją i wyrokiem sądu jedynie w ściśle określonych sytuacjach, między innymi wtedy, gdy po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności, które istniały jeszcze przed wydaniem decyzji, a nie były podnoszone w postępowaniu, przy czym zarówno te nowe dowody, jak i okoliczności muszą mieć wpływ na wynik sprawy. Odwołujący się w przedmiotowej sprawie zaoferował tożsame okoliczności (te same tezy dowodowe) te same dowody osobowe, które przeprowadzono w sprawie VII U 972/18, a więc zeznania świadków M. T., S. K., J. G., J. F., P. P. i W. K. i z przesłuchania odwołującego się w charakterze strony. Natomiast nowe dowody, które zostały złożone w ślad za odwołaniem, tj. przepustka stała do strażnicy przeciwpożarowej na terenie A. S.A. i zaświadczenie z dnia 2 czerwca 2020 r. wystawione przez A. S.A., następcę prawnego A. S.A. wskazujące na wykonywanie pracy kierowcy straży pożarnej, nie miały i nie mogły mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, w której oceniany był ogólny staż ubezpieczeniowy i rozważenia wymagało ewentualne uzupełnienie tego stażu okresem pracy w gospodarstwie rolnym rodziców odwołującego się, a także ocenie - w dalszej kolejności - podlegała kwestia wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Charakter i zakres zarówno pracy w gospodarstwie rolnym, jak i pracy w szczególnych warunkach, może wynikać z dokumentów, jak np. świadectwa pracy, angaży, zakresów obowiązków, ale i z zeznań świadków, którzy właśnie na te okoliczności zostali przesłuchani w sprawie VII U 972/18.

Natomiast nowo dołączone dokumenty) (tj. przepustka stała do strażnicy przeciwpożarowej na terenie A. S.A. i zaświadczenie z dnia 2 czerwca 2020 r.

wystawione przez A. S.A., następcę prawnego A. SA. wskazujące na wykonywanie pracy kierowcy straży pożarnej) w żaden sposób .nie odnosiły się do wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym rodziców odwołującego się, nie były też zdadne do tego, aby wykazać wykonywanie przez odwołującego się pracy w szczególnych warunkach w trakcie zatrudnienia w A. S.A. Przedłożone zaświadczenie z dnia 2 czerwca 2020 r. niezależnie od tego, że nosi cechy wystawienia go na potrzeby niniejszej sprawy, to nie znajduje pokrycia w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 379 pkt. 4 k.p.c. w związku z art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c., co prowadzi do nieważności postępowania z uwagi na to, że Sąd Apelacyjny w Krakowie w sprawie III AUa 1442/21 wskazał, że orzekanie przez tego samego sędziego w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Krakowie, sygn. akt VII U 972/18, oraz w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Krakowie, sygn. akt VII U 2524/20, nie może stanowić o nieważności postępowania, podczas gdy spowodowało to „niezapewnienie zasady bezstronności i rzetelnego procesu wobec okoliczności iż w poprzedniej sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt VII U 972/18 ten sam sędzia wydał wyrok oddalający, gdzie zakres podmiotowy i przedmiotowy sprawy był identyczny, natomiast wobec ujawnienia nowych dowodów ubezpieczony złożył nowy wniosek o przyznanie świadczenia emerytalnego do organu rentowego, podczas gdy w sprawie o sygn. akt VII U 2524/20 Sąd Okręgowy w Krakowie jako Sąd I instancji oparł się w pełni na ustaleniach faktycznych w sprawie VII U 972/18 oddalając nowe wnioski dowodowe oraz wnioski o przesłuchanie świadków, co doprowadziło do sytuacji pozbawienia ubezpieczonego prawa do sądu i kontroli prawidłowości wydanej decyzji organu rentowego z dnia 13 lipca 2020 roku o nr [...] przez Sąd, gdyż ten sam sędzia sprawie VII U 2524/20 dopuścił dowody z protokołów z przesłuchań wnioskowanych świadków w sprawie U 972/18, pomijając zasadę bezpośredniości przeprowadzenia dowodów oraz oddalił wniosek dowody w postaci zaświadczenia A. S.A. z dnia 2 czerwca 2020 roku oraz przepustki do strażnicy przeciwpożarowej, tym samym ubezpieczony został pozbawiony możliwości wykazania swoich racji, natomiast Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawie

VII U 2524/20 jako Sąd I instancji jedynie powielił swój ukierunkowany tok myślenia a nowe dowody przedstawione przez ubezpieczonego jako sprzeczne z dotychczasowymi ustaleniami przez Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawie VII U 972/18, który orzekał ten sam sędzia co w sprawie VII U 2524/20, zostały pominięte jako niepasujące do już przeprowadzonych dowodów w sprawie VII U 972/18, a także z uwagi na zapatrywanie prawne i jego ocenę Sądu Okręgowego w Krakowie w sprawie VII U 2524/20 co do aktu prawnego jakim jest umowa o pracę ubezpieczonego z A. w A. na podstawie którego zostało wydane świadectwo pracy w warunkach szczególnych i zaświadczenie o pracy ubezpieczonego na stanowisku kierowcy wozu bojowego o masie powyżej 3,5 tony przez tego samego sędziego zarówno wyroku o sygn. akt VII U 2524/20 oraz w sprawie VII U 972/18, co Sąd Apelacyjny w Krakowie w sprawie o sygn. akt III AUa 1442/21 a więc w wyroku zaskarżonym niniejszą skargą uznał możliwość orzekania w sprawie o takim samym zakresie podmiotowym i przedmiotowym za prawidłowe.”

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując, że w sprawie występuje nieważność postępowania na podstawie art. 379 pkt 4 w związku z art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. Podkreślił, że zarzucał nieważność postępowania przed Sądem pierwszej instancji i wnosił o zastosowanie art. 386 § 2 k.p.c., a Sąd Apelacyjny w Krakowie w sprawie III AUa 1442/21, jako Sąd drugiej instancji, nie uznał jego argumentów w tym zakresie, z czym skarżący nie może się zgodzić.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Odnosząc się do zarzutu nieważności postępowania, należy podkreślić, że w art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. normującym przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej z powodu nieważności postępowania, chodzi o nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozagę z urzędu

(art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Kontrola kasacyjna obejmuje bowiem stosowanie prawa przez sąd drugiej instancji i z tej przyczyny Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną, nie może w ramach bezpośredniej kontroli kasacyjnej badać kwestii ważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Badanie takie, mające charakter pośredni, jest natomiast możliwe, gdy skarżący w skardze kasacyjnej podniósł zarzut naruszenia art. 378 § 1 i art. 386 § 2 k.p.c. Skarga kasacyjna jest bowiem środkiem zaskarżenia od orzeczeń sądu drugiej instancji. Wobec tego Sąd Najwyższy może uwzględnić nieważność postępowania przed Sądem pierwszej instancji pośrednio, to jest w ramach rozpoznawania zarzutu naruszenia art. 386 § 2 k.p.c., pod warunkiem, że naruszenie to miało wpływ na rozstrzygnięcie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998 nr 5, poz. 81; OSP 1998 nr 5, poz. 93; z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 600/97, OSP 1999 nr 3, poz. 58; z dnia 23 lutego 2005 r., III CK 323/04, LEX nr 150574; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 38/04, LEX nr 172804).

Wobec niewykazania przez skarżącego istnienia powołanej przesłanki przedsądu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[SOP]

[ms]